Saful, LC500 (feat. ReTo)

spinki, mankiet, gajer na miarę
jak LC500 jadę
ile to warte, zapytaj tatę
on zna się - przeczytał w męskiej prasie

Ile to warte – nie ważne
Taka mam jazdę
Stać mnie
Odbierasz ode mnie
A ja ci mówię
Nie mogę gadać, prowadzę

Ja jestem LC500
Ty wciąż jeździsz na eLce
Dobrze pamiętam skąd jestem
Ale wiem też gdzie moje miejsce
Ja jestem LC500
Nie boje się chcieć więcej
Popatrz jak lecę
Ty przy 20 masz kraksę w zakręcie

Gaz w dół
Spróbuj złapać nas tu
5 stów
Widziałeś tylko ten pęd kół

Każdy patrzy na ręce
Potem zagląda mi w kieszeń
Potem gadają na mieście
Ale do mnie nikt nie podjedzie

Nie musze handlować koksem
Jestem dilerem gęstych literek
Na siebie mam nowy koncept
Realizuje go 1:1

V8 maskę grzeje
Na obroty go wkręcę
Pytają mnie czemu nie w becie
Nie pytaj mnie nigdy więcej

Na obroty go wkręcę
Tutaj się jedzie w lex-ie
Tak tu się jedzie

Gaz w dół
Spróbuj złapać nas tu
5 stów
Widziałeś tylko ten pęd kół
Gaz w dół
Spróbuj złapać nas tu
5 stów
Widziałeś tylko ten pęd kół